

**Sygn. akt XI Ka 193/15**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 kwietnia 2015r.

**Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym Odwoławczym**

**w składzie: Przewodniczący: SO Sławomir Kaczor - spr.**

**Sędziowie: SO Ewa Bogusz - Patyra**

**SO Magdalena Kurczewska - Śmiech**

Protokolant: Marta Duda

przy udziale Prokuratora Urszuli Komor

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015r.

sprawy A. D.

oskarżonego z art. 222 § 1 kk w zb. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Rykach

z dnia 19 grudnia 2014r. sygn. akt VII K 794/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków.

**XI Ka 193/15 UZASADNIENIE**

A. D. został oskarżony o to, że w dniu 30 czerwca 2013 r o godzinie 12.00 w Hucie (...), woj. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego sierż. P. K. (1) polegając na uderzeniu ręką w brzuch usiłując w ten sposób odepchnąć w celu ucieczki i udaremnienia wykonania prawnej czynności służbowej oraz znieważył wymienionego funkcjonariusza sierż. P. K. (2) oraz sierż. Sztab. G. K. używając wobec nich słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych

tj o czyn z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Puławach oskarżonego A. D. uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013 r około godziny 12.00 w Hucie (...) woj. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego – funkcjonariusza policji – P. K. (2) podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z prowadzonymi czynnościami w sprawie kolizji drogowej w ten sposób, że po poinformowaniu go o konieczności przeprowadzenia oględzin jego pojazdu uderzył P. K. (2) pięścią w brzuch, a także próbował odepchnąć go i opuścić radiowóz przy czym znieważył wówczas funkcjonariuszy publicznych – funkcjonariuszy policji P. K. (2) i G. K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych związanych z prowadzonymi czynnościami w sprawie kolizji drogowej w ten sposób, że używał wobec nich słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe tj.

popelnienia występkę z art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na mocy art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności; na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec oskarżonego na czteroletni okres próby; na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając na mocy art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych; na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary grzywny zatrzymanie oskarżonego od dnia 30 czerwca 2013 roku do dnia 1 lipca 2013 roku; na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od uiszczania kosztów sądowych, z których poniesione wydatki przejął na Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając rozstrzygnięcie w zarzucił;

- naruszenie przepisów postępowania karnego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 i 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów i błędne odgórne założenie, że oskarżony A. D. dopuścił się popelnienia zarzucanych mu czynów, pomimo niewystarczających ku temu dowodów, które to naruszenia przepisów postępowania doprowadziło w konsekwencji do błędnego ustalenia stanu faktycznego polegającego na tym, że A. D. działając umyślnie i w zamiarze bezpośrednim uderzył ręką w brzuch funkcjonariusza policji w sytuacji gdzie zeznania świadków w osobach funkcjonariuszy policji są sprzeczne w tym zakresie;

- rażąca surowość wymierzonych oskarżonemu kar.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, zaś zaprezentowana w niej argumentacja daje podstawę do oceny tego środka odwoławczego jako oczywiście bezzasadnego.

Na wstępie należy zauważyć, że chociaż obrońca formalnie kwestionuje całość rozstrzygnięcia i domaga się zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, to już na wstępie uzasadnienia apelacji przyznaje, iż A. D. znieważył funkcjonariuszy policji, co czyni ten środek odwoławczy wewnętrznym sprzecznym.

Analiza wywodów przedstawionych przez skarżącego prowadzi do wniosku, iż sprowadzają się one w znacznej mierze do przypuszczeń obrońcy, w ocenie którego policjanci przeprowadzający interwencję mogli być oburzeni na oskarżonego, co z kolei czyni możliwym opisanie przez nich przebiegu zajścia w sposób pozwalający na surowszą kwalifikację prawną czynu, a wreszcie, że mogli oni sprowokować oskarżonego bezpodstawnym zarzutem jazdy pod wpływem alkoholu.

Odnosząc się do tak przedstawionej argumentacji w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że nawet obiektywnie bezpodstawne, lecz w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uprawnione, przypuszczenia policjantów, iż oskarżony mógł prowadzić pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, nie mogą zostać ocenione jako działanie prowokujące oskarżonego do zachowania jakiego następnie się dopuścił. Co się zaś tyczy pozostałych przypuszczeń autora apelacji to sprowadzają się one wyłącznie do teoretycznych rozważań i nie znajdują żadnego oparcia w zgromadzonych dowodach.

Wolna od nieprawidłowości, a w szczególności zgodna z wymogami art.7 k.p.k., jest przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zeznań świadków G. K. i P. K. (1), które to zeznania – wbrew twierdzeniom obrońcy – są zgodne i pozbawione jakichkolwiek sprzeczności. Wymienieni świadkowie konsekwentnie zeznali bowiem, iż po uderzeniu drugiego z nich obezwładnili oskarżonego i założyli mu kajdanki i w tej właśnie fazie zajścia doszło do szarpaniny z oskarżonym, który usiłował kopać funkcjonariuszy.

Ponieważ poza zakresem oceny Sądu Rejonowego nie pozostał żaden z dowodów, a poczynione ustalenia faktyczne nie opierają się na dowodach nieujawnionych, za oczywiście nietrafny musi zostać uznany – szerzej zresztą nie uzasadniony – zarzut obrazu art.410 k.p.k.

Jeżeli Sąd Rejonowy nie powziął żadnych wątpliwości co do przebiegu zdarzenia jakiego dotyczy sprawa i nie istnieją podstawy do powzięcia takowych, nie może być również mowy o obrazie art.5 § 2 k.p.k.

Drobiazgowo wręcz uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi art.424 § 1 k.p.k., co czyni bezpodstawnym zarzut obrazu także tego przepisu.

Ponieważ wniesione apelacja kwestionuje winę z uwagi na regulację art.447 § 1 k.p.k. zwrócona jest przeciwko całości wyroku, w tym również przeciwko orzeczeniu o karze. Kontrola instancyjna tej części rozstrzygnięcia nie pozwala jednak na uznanie by wymierzone oskarżonemu kary były rażąco i niewspółmiernie surowe.

Z tych względów, a nadto z uwagi na niestwierdzenie nieprawidłowości skutkujących zaistnieniem którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy na podstawie art.437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze nastąpiło na podstawie art.636 § 1 k.p.k.

Ewa Bogusz – Patyra Sławomir Kaczor Magdalena Kurczewska – Śmiech